

NIMROD ARIAV (CYGIELMAN SZULIM) ur. 1926; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Rodzina mamy była bardzo bogata
Zakres terytorialny i czasowy	Bełżyce; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Bełżyce, rodzina, Żydzi, szabat, szabas

Rodzina mamy była bardzo bogata

Rodzina mamy była bardzo bogata. W Bełżycach mieli duży sklep bławatny. Ona miała trzech czy czterech braci, którzy mieszkali w Siedlcach i jeszcze w dwóch miejscach, i trzy czy cztery siostry. Wszystkie siostry u nas rodziły, przyjeżdżały z Bełżyc do naszego mieszkania. Wówczas nie chodziło się do szpitala. I tam także był wujek mojej matki z trzema dziećmi.

Rodzina ze strony matki nie była tak bardzo religijna. Dziadek z Bełżyc umarł w Berlinie. Pojechał z moim ojcem w 1926 roku, żeby zrobić operację w Berlinie, umarł i przywieźli jego trumnę do Bełżyc. Matka mi powiedziała, bo matka przeżyła wojnę, że jak przywieźli go, a to była sobota, to całe to miasteczko nie zapaliło świec, żeby nie było powiedziane, że mój dziadek przyjechał w sobotę. Jego pochowali w tej trumnie z Niemiec, ta trumna miała być metalowa i tego nie wolno w rytuale żydowskim, to go wyjęli i pochowali po żydowsku. Po jakichś 10 lat ktoś powiedział o tym i chcieli otworzyć grób, to pamiętam, że matka pojechała do Warszawy i to jakoś załatwiła.

Data i miejsce nagrania	2005-10-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Pietrasiewicz, Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"